

ZYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek „Życia Podlasia”.
Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie, w Torki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje torki i piątki od g. 12—13

TRZECI MAJ

Oddychając wolnością, niezależni od obcych potencji, sami wyłącznie stanowiąc o formach życia zbiorowego i o przyszłych losach ziem polskich — uświadomiamy sobie dziś w całej pełni znaczenie Trzeciego Maja. Inne było ono wtedy, gdy mroki niewoli zasnuwały atmosferę, inne po wskrzeszeniu państwa. Inna tkwiła zawartość uczucia w w obchodach trzeciomałowych w szcze zbiorczej, a inne budzą te obchody refleksję, gdy je „obchodzimy w wolnej Polsce”.

Czemu więc — w świetle naszych dzisiejszych odczuć i uświadomień — był Trzeci Maj?

Było to zjednoczenie wszystkich tworzących sił w narodzie. Zjednoczenie „de emendanda Republica”. Zjednoczenie celem przeciwdziałania marazmowi społecznemu i politycznemu, przeciwdziałania faktowi bezsilny. Zjednoczenie celem pobudzenia sił twórczych do skonsolidowanego działania. Polska XVIII-go wieku stała się igrząską w ręku „obcych agentów”, „obrona Polski” stała się coraz bardziej iluzoryczną wobec nikłości siły zbrojnej, gospodarczo i społecznie Polska szlachcka nie dotrzymywała kroku innym i chodziło o „podciągnięcie Jej w zwyż”, a spistość organizacyjna państwa coraz bardziej się rozluźnia, władza państwowa była w coraz większym pomieniu.

Zjednoczyć twórcze siły w narodzie — oto intencje, które przysięgały twórcom Trzeciego Maja. Przyszło to zapóźno. Nie wydało pozytywnego rezultatu. Bo choroba, która toczyła organizm Rzeczypospolitej, uczyniła zbyt duże postępy, spustoszenia były zadane wielkie, by idea konsolidacji mogła jeszcze im przeciwdziałać. Bezsilna osiągnęła takie rozmiary, iż naprawa okazała się już niemożliwa.

Program zjednoczenia, opracowany przez twórców Trzeciego Maja, spoczywał na dwu filarach, obejmował dwie jakoby płaszczyzny działania: wciągnięcie w orbitę konsolidacji nowych warstw społecznych — i przebudowanie organizacji aparatu państwowego w duchu silnej władzy.

Zjednoczenie miało więc objąć te warstwy społeczeństwa, które dotychczas węgowały poza nawiasem organizacji państwowej, w życiu publicznym pozbawione były praw i głosu. Pojęcie narodu płynęło w Polsce szlachackiej ciasnym korytem. Istniało monopolistyczne stanowisko jednej tylko warstwy, pełnoprawnej i wszechzadającej. Mieszczanin i włościanin stanowili przedmiot, a nie podmiot struktury społecznej i państwowej. Twórcy Trzeciego Maja zmierzali do radykalnej przemiany w tym względzie na rzecz zjednoczenia z życiem publicznym warstwy mieszczańskiej, a następnie i włościanin. Zrozumieć oni trafnie „ducha czasu” wysnuli logiczne wnioski z ideologii Jerzego Waszyngтона, z praw dów nurtujących na Zachodzie, a zwłaszcza we Francji. Monopolistyczne stanowisko warstwy szlachackiej miało ustąpić idei konsolidacji tych stanów, które wówczas reprezentowały

lud t. j. rzemieślnika i kupca w mieście, oracza na wsi!

Jednocześnie zjednoczenie, zamierzone przez twórców Trzeciego Maja, objąć miało drugą płaszczyzną działania: organizację władzy w państwie. Zaczęło rozumieć potrzebę zwarłej organizacji i mocnej władzy. Pojęto, że wolność nie jest antylezą silnej władzy i dobrej organizacji. Ze te pojęcia zostały przez warstwę szlachcką doprowadzone do absurdu, że „złota wolność” wiodła do rozprężenia więzi w strukturze państwa, że „liberum veto” do-

prowadziło ustawodawstwo do zaniku, że pan Laszcz podbijający swą delię wyrokami sądów państwowych, stał się symbolem anarchii. Ze uchwaly, ograniczające liczbę wojska, wydają państwo na łup mocarstw, czujących na upadek Polski. Ze sejmokracja, odmawiająca stałe państwu środków, ogulacających skarb państwa z dochodów, uniemożliwia wolę rządu.

Z tych przesłanek wywiodła się idea zjednoczenia, która — reprezentując w najracjonalniejszym momencie Polski: tuż przed wykreśleniem jej z rzędu

wolnych państw tuż przed niemal półtorawieczną erą niewoli, inicjatywa twórców Trzeciego Maja. Fakt, iż inicjatywa ta była bezskuteczna, że nie zdołała już zapobiec upadkowi Polski, nie może jednak przesłonić jej wielkości, jej wielkopomnej zasługi.

I dlatego też w rocznicę Trzeciego Maja uchylimy czoła przed wielkością i zasługą ludzi, którzy przekazali nam i spuściznę hudo zjednoczenia, jako jedyną przesłankę obrony Polski i podciągnięcia Jej zwyż.

Tydzień Polskiej Macierzy Szkolnej (2.V. — 10.V)

W tegorocznym Nr. 1 „Oświaty Polskiej” znajdujemy ciekawy materiał dla siedlczan, interesujących się sprawami oświatowymi, wolę, a działalnością Polskiej Macierzy Szkolnej w szczególności. Ponieważ w ciągu ostatnich kilku lat P.M.S. prowadzi na terenie miasta i powiatu Siedleckiego intensywną pracę, a szerszy ogół społeczeństwa miejscowego nie zawsze ma możliwość zapoznania się z wysiłkami Macierzy na terenie oświatowym, przeto chciałbym skorzystać z okazji ukazania się artykułu Ign. Baraskiego p.t. „Polska Macierz Szkolna w woj. Lubelskim”, drukowanego w wyżej wspomnianym numerze „Oświaty P.”, i zwrócić uwagę na charakterystyczne cyfry, które rzucają pewne światło na rozwój P.M.S. w obrębie najbliższego nam terenu.

Okazuje się, że w ostatnich dziesięciolecie działalności Kół P.M.S. województwie Lubelskim znaczenie osłabło. Najlepiej ilustrują ten stan cyfry. Z 38 kół istniejących na terenie woj. Lubelskiego w roku 1926 pozostało obecnie 14, a liczba członków P.M.S. spada prawie do połowy. To ostatnie mówi może o większej intensywności pracy w Kolach, tym niemniej jednak fakt ten świadczy o mniejszym zainteresowaniu się społeczeństwa Macierzą. W naszym powiecie, co należy w tym miejscu podkreślić z zadowoleniem, Koło P.M.S. zyskuje wciąż bardziej na popularności. Ze sprawozdań i cyfr wynika się pewien szczególny moment, że oto, gdy wynik zbiorczy na „Dar Narodowy 3-go Maja” w roku 1935 z całego woj. Lubelskiego wynosił 8710 zł. 87 gr., to w kresowym woj. Wołyńskim zebrano na ten cel 16308 zł. 64 gr.

I dalej, gdy szkoła woj. Lubelskiego w 1935 r. zebrały na Macierz 2947 zł. 26 gr., to w tym samym czasie jeden tylko ubogi powiat Piński otrzymał ze zbiorczy szkolnej 1135 zł. 17 gr., zaś przeciętne powiaty Lubelszczyzny dały po 200 — 300 zł. Następnie: wojewódzkie, statystyczne miasto Lublin zebrało wraz z całym powiatem 1093 zł. 26 gr., podczas gdy jedno kresowe Równe 4276 zł. 12 gr., a cały powiat Rówieński 5497 zł. 02 gr.

Wprawdzie w 1936 roku nastąpiło pewne popoleźnienie, gdyż w woj. Lu-

belskim zebrano na „Dar Narodowy” już 11.286 zł. z czego na Siedlce przypada suma 998 zł., a na male Koło w Zwierzyncu n/W. godna uznania suma 838 zł. 53 gr., to przecie należy stwierdzić, że na kresach ofiarności i zrozumienie dla zadań P.M.S. są większe, a to ze względu na bliskość hudo bezpośrednią styczność społeczeństwa z terenami, które potrzebują pomocy w dziedzinie oświaty oraz kultury i dzieł jaskrawe, krzyczące wprost przykłąd tamtejszego życia wydajątąją pożyteczną i konieczną pracę takiej organizacji, jaką jest Macierz Szkolna.

Zjawisko zrozumiałe, że im bliżej znajdujemy się źródła niebezpieczeństwa, tym bardziej wzrasta duchowa i materialna obronność wśród obywateli, tym łatwiej o zorganizowanie dobrowolnych zespołów, dla których pomnażanie siły polskiej nie jest objętym. Takim właśnie zespołem budującym Polskę jest Koło Polskiej Macierzy Szkolnej.

Pomyślnym horoskopem dla organizacji będzie współdziałanie z czynnikami władz wojskowych, które zadefiniowały współpracę z Macierzą. Pełne poparcie również ze strony władz administracyjnych tak jak to ma miejsce w Siedlce, pozwoli zapewnić na zmianę statystyki roku 1937 i dalszych lat przy planowej i stoordynowanej działalności Kół powiatowych, które przez swą żywą pracę zjedną sobie muszę szersze warstwy społeczeństwa.

W mieście naszym posiada Macierz Szkolna swoją tradycję. W okresie zaboru rosyjskiego utrzymywała bowiem szkołę Podlaską w Siedlce, czyli gimnazjum 8-mio klasowe, które dawało maturzystom prawo zapisywania się tylko na zagraniczne uniwersytety. Na pozwolenie założenia 101 szkół powstających w obrębie gubernatorstwa Siedleckiego odpowiedzialny ówczesny władze odmownie, mimo, że istniały 32 szkoły Macierzy na terenie gubernatorstwa Lubelskiego, które w okresie niewoli i ucisku dawały polskiemu dziecku do rąk książkę w języku ojczystym i ludzkiem starszym przeblyski wiary w lepsze jutro.

Obecnie w malej, szlachackiej wiosce w pow. Pińskim, powstała szkoła w

Stajkach, która, dzięki ofiarności oświeckiego społeczeństwa zgromupowanego w Kole Opiekunów P.M.S., pozwala na bagietno — lęśnej ziemi, spowitej mgłami przesądów, zabobonów i obcych, nienawistnych nam wpływów, mieć placówkę polskiej kultury, tak ważnej w kraju ludzi niezbyt chętnych do utrzymywania z kinkolwiek kontaktem. Wśród prymitywów ich bytowania dusze ich stały się twardie, przelamane je mogą serce dzieci, które prócz szkoły otrzymują dość często wszelkie rodzaju dary, zbierane przez młodzież gimnazjalną i starszych. A czy tylko na Polesiu zresztą tak wiele potrzeb, tak dużo pracy do odrobienia w dziedzinie kulturalno-oświatowej?

W wspomnianym na początku mego artykułu mieszczyku p.t. „Oświata Polska” znajdujemy głos ukraińca Anastasiewicza z Wołynia, który pisze o tym, jak komunizm ze wschodu przesłania w szybkim tempie do warstw włościańskich i jako jeden ze środków do zwalczania wpływów bolszewizmu kładzie nacisk na wieczorowe kursy języka polskiego, tak niezbędne dla obywateli obecnej narodowości przy załatwianiu spraw prywatnych, podatkowych i urzędowych.

A przed parą miesiącami załedwie w „Życiu Podlasia” o działalności Gdańskiej Macierzy Szkolnej i w Domu Żołnierza prof. Wiesławski wygłosił z raczenia Macierzy odczyt p.t. „Obrona polskości na terenie Wolnego Miasta Gdańska”.

Na obszarach bagietnego Polesia, wśród zbolzewizowanej ludności urodzajnego Wołynia, przy ujściu srebrnej Wisły na terenie germanizowanego Gdańska, wśród mazurskich szlaków, do których „po tropach Smetka” prowadzi nas Wankowicz, na rozstajkach wszelkich dróg, którym wynika się nam obronność Polski — wszędzie tam pracować musi i długo jeszcze Polska Macierz Szkolna.

Spoleczeństwo siedleckie przez pamięć krzywd własnych na uciskany w swoim czasie Podlasie, poprzez niezawodnie wysiłki miejscowego Kola Macierzy w okresie jej dotychczasowego bytowania.

Wacław Krzemieniowski

Nie lećta szwagier, na cudzą krzywdę...

— Co mi tam! Brat Walenty umarli — to jego cześć ja muszę wziąć. Babę z dziećmiakim przepędzę, niechaj się na zęby idzie i tyle. Na ojcówiźnie ja sam tylko będę gospodarzył, ja, a nie jakies tam babsko, co z darma racji na tych trzech morgach po moim bracie chce panią być. Wyprawuję się to, żeby tam nie wiem co.

Uparty chłop z tego Pietra był, jak się uwziął na co, to żadnej przeszkody nie uznawał, a za ziemię diabłu by duszę sprzedał, taką chciwość na grunt w sercu miał. Bratowej nienawidził, bo co i za bratowa, kiedy brat od miesiąca nie żyje. Ot — laka zwykła baba, co majątek po bracie obsiadła i darmo chce nie ze swego chleba jeść. Musi ją z bachorem wysiadać, a na pewno mi się uda, bo ojciec (dwa lata temu jeszcze pomarli) u rejenta tej ziemi na Walentego nie przepisywali — to tak, jakby on — Pieter — sam jeden sukcesorem tylko był. Turbacja z tym najgorsza, że bachór jest, ale niewielki frasunek. Adwokat wszystko zrobi, jak mu się dużo w łapę da.

I zaczęła się włóczęga po sądach. Od Annasa do Kaifasa. Od sądu do sądu. Od mniejszego do większego i od większego do mniejszego. W jednym Pieter wygrał, w drugim biednej wdowie widać sam Pan Bóg pomagał, bo wyrok eksmitujący uchylany był, wszystkie zaś koszty Pieter musiał płacić. A koszty rosły rosły, że już i za policzenie się trza było i na sądy i na adwokata. Jako rzekłem — Pieter uparty i twardy chłop był, zילו go, że sprawa po myśli mu nie idzie, więc zhardtzał jeszcze bardziej w postanowieniu.

— Niech wszystko sprzedam, a babę z gospodarką wyrzucę.

Już mu ta o majątek po bracie tyle nie chodziło, ile o to, że chociaż adwokatka najlepsza do sprawy postawił, chociaż dobrze mu za to płacił, baby niak z gruntu wygrześć nie mógł. Ten przekleśty bachór w parady wwał i wszystko psuł, przez niego sprawa źle szła i żeby nie on (bachór) — to baba jużby dawno z torbami musiała z gruntu iść. Tak mówił mu adwokat, co dobrze się na tym zna.

Zadużył się Pieter, ze strach, ostatniego konia i krowę na honorarium dla adwokata sprzedał i wszystko na nic, bo sprawę w najwyższej instancji przegrał, a Walentosa na gruncie z dzieckiem pozostala.

Pietrze, Pietrze. Żeby nie ta wasza złość, żebyś tak na krzywdę wdowy i dziecka po rodzonym bracie nie lecieli, a w zgodzie z nimi żyli — i poszanowanie u ludzi była mieli i Pan Bóg by wam urodzajem i inwentarzem żywym pobłogosławił, a teraz przez tę waszą uparłość, przez tę waszą chciwość tyle jest, że wasze własne morgi komornik za długi, coście na procenty zaciągnęli — na licytacji sprzedał i bez żadnego majątku pozostał. A za to, żeście chcieli biedną wdowę z sierotą bez ojca — skrzywdzić, sami dziś o łaskawy chleb od chałupy do chałupy chodząc, żebrząc. Bo po sierociznę nie wolno wyciągać chciwych rąk.

G. Framar

OGŁOSZENIE

Zarząd Rodziny Urzędniczej ogłasza przetarg na dzierżawę głównego budynku Kolonii Urzędniczej w Kisielanach.

Budynek zawiera 6 pokoi mieszkalnych, kuchnię, wielką salę jadalną i dużą werandę. O bliższe informacje należy zgłaszać się do p. A. Komorowskiej — Siedlce, Wydział Powiatowy, pokój Nr. 5 — tel. 21.

Oferty należy zgłaszać do dnia 1 maja 1937 roku.



Prosimy żądać wszędzie

MŁYNARZE

Już dziś można zaopatrzyć się we wszelkie artykuły młynarskie, jako to: gaza młynarska, chlor, magnezyt, krzemień, kwarc, szmergiel, karborundum, śruby, kubły do elewatorów.

P A S Y skórzane, balata z sierści wielbłądziej, wosk do pasów tartki, korek, sztukamry, oskardy, i t. p. w Firmie

J. H. CIOK

Siedlce, Piłsudskiego 63. tel. 222.

N A S Z S K L E P

Maria Bielska

Siedlce, Piłsudskiego 29
(DOM MAGISTRACKI)

Polca w dymnym wyborze koniekcja damską, męską dziecięcą, galanterię, materiały białawne, oraz wełnę do robót ręcznych „Włókno Polskie”

Solidna obsługa.

Ceny rewelacyjnie niskie.

CHRZEŚCIJAŃSKI

Zakład zegarmistrzowski

w Siedlcach ul. Sienkiewicza 35.

LEONARD SZWARC

Fachowa naprawa z gwarancją wszelkiego rodzaju zegarków.
N A S K L A D Z I E:
zegarki, budziki i biżuteria

CENY NISKIE

Sprzedam plac budowlany

w śródku miasta

Wiadomość Siedlce, administracja tygodnika „Życie Podlasia”.

OGŁOSZENIE

Zarząd Rodziny Urzędniczej podaje do wiadomości członkom R. U., że zgłoszenia na mieszkania w kolonii Urzędniczej w Kisielanach będą przyjmowane tylko do dnia 1 maja br. Zgłoszenia należy kierować do p. A. Komorowskiej — Siedlce, Wydział Powiatowy, pokój Nr. 5. — tel. 21.

Wynajmę mieszkanie

3—4 pokoje lub oddzielny domek z ogrodem z wygodami

Adres: 9 Dłw. Piechoty Rtm. Czad.

Rowery

„REKORD”

Maszyny i narzędzia Rolnicze, żelazo, stal, Koks, Węgiel, cement, wapno, gips, cegła trzcina, kaflę, okucia do pieców i kuchni, wirówki, konwie, waży, odważniki, papa, smoła, karbolinum, drut, gwoździe, łacuchy, wyroby żelazne, embrowiny studzienne, pusłaki, plyty, Rury do mostów polecają zjednoczone firmy:

STEFAN CIOK

Siedlce, ul. Piłsudskiego 63a
telefon 64 (w podwórku)

SYLWESTER CIOK

Siedlce, Piłsudskiego 58a.

STEFAN SKUP

Siedlce, ul. Floriańska 76, fabryka wyrobów cementowych.

SKŁAD z BOCZNICĄ I WAGĄ WZOWĄ Siedlce, ul. Floriańska 76.

MASZYNA Underwood

BIUROWA MAŁA okazynie do sprzedania.

Wiadomość w Drukarni Polskiej SIEDLCE, PUŁASKIEGO 9 tel. 3.

OKULISTA Dr. L. Weingott

prezność się z Warszawy na stałe do Siedlec
ul. Kilińskiego 14. Przyjęcia codziennie od godz. 12 do 2 i od 4 do 6.

LEKARZ-STOMATOLOG

Wacław Kolczyński

w Siedlcach, Piłsudskiego Nr. 16.

Schorzenia jamy ustnej, leczenie zębów regulacje zębów, szczęk oraz zęby sztuczne.

LECZNICA

LEKARSKO DENTYSTYCZNA

Siedlce, ul. Sienkiewicza 33, tel. 118

Leczenie, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu, zęby sztuczne, korony, porcelanowe. Wojskowym i urzędnikom spłaty i ustępstwa. Przyjmują codziennie lekarze specjaliści od 9-ej rano do 9-ej wieczór.

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH i WENERYCNICH

Dr. Med. Maksymilian SCHLEICHER
Siedlce, ul. Kilińskiego 24.



Czytajcie i rozpowszechniajcie „ŻYCIE PODLASIA”



Zakład Mechaniczny i Odlewnia Żelaza WIKTORA LATKA

Siedlce, ul. Rynkowa 9 przy targowicy zbożowej
poleca znane ze swej dobroci po cenach zniżonych

Kieraty Nr. 5 i 6 od 2-eh do 4-eh koni, na panewkach samosmarach wahadlowych, dzięki takiej konstrukcji panewek, kieraty mojej produkcji wymają mniej siły pociągowej od innych kieratów

Mlocarnie szerokokomłowe z cepami karbowanymi i klepisko z żelaza kontowego.

Sieczkarnie trybówki konikówki, Bentalla do ręcznego i kieratowego ruchu.

Części zapasowe do kieratów, mlocarni sieczkarni i l. p.

Odlewy żeliwne z modeli własnych i nadesłanych.

DRUKARNIA

POLSKA

ZYGMUNTA POKRZYWIŃSKIEGO

SIEDLCE,
PUŁASKIEGO 9.
TELEFON 3.

NAJSTARANNIEJSZE WYKONANIE I NAJNISZA CENA

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca: Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza

DRUKARNIA POLSKA Z. Pokrzywińskiego. Siedlce, ul. Pułaskiego 9, tel. 3.

Redaktor: Tadeusz Zemlich